

JAN KRUKOWSKI

Rokowania i założenie kolonii akademickiej Uniwersytetu Krakowskiego w Chełmnie (1752—1756)

Dotychczasowy stan badań nad historią Akademii Chełmińskiej ogranicza się do niewielu kwestii. Mimo niezaprzeczalnych już osiągnięć nie mamy jeszcze jasnego obrazu dziejów tej niezwyklej placówki naukowej na Pomorzu. Istniejące zasoby archiwalne pozwalają jednak na rozwiązanie wielu niejasnych spraw. Na takich to założeniach oparto się przy opracowaniu niniejszego szkicu, poświęconego problemowi przekształcenia szkoły w Chełmnie na kolonię uniwersytetu krakowskiego w połowie XVIII w.¹

Pewne, wymagające jednak uzupełnień i korektur dane o okresie, w którym toczyły się rokowania mające na celu przekształcenie gimnazjum akademickiego na kolonię uniwersytetu, zawarte są w artykule Wiktora Prądzyńskiego². Dane te przejęte zostały przez Jadwigę Lechicką, która z okazji 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego opublikowała artykuł poświęcony dziejom szkoły chełmińskiej³. Wydany przez Lechicką cenny zbiór źródeł nie przynosi materiału do przedstawianego niżej okresu, nie wykorzystano w nim bowiem w całości zasobów, jakie znajdują się w Archiwum w Toruniu oraz Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie⁴.

Szkoła w Chełmnie od chwili założenia do połowy XVIII w. przeżyła różne, mniej lub bardziej pomyślne okresy działalności. Bardziej pomyślne warunki zaistniały dla niej, kiedy do Chełmna przybyli księża misjonarze (1676) i gdy ich superiorem został ks. Jan Fabri (1685—1695)⁵. Z jego osobą łączą się zmiany

¹ Niniejszy szkic jest częścią pracy wykonanej w seminarium historycznym WSP pod kierunkiem prof. dr Ignacego Zarębskiego.

² W. Prądzyński, *Tzw. Akademia Chełmińska w latach 1680—1818*. „Nasza Przeszłość“ R. 11: 1960 s. 221—223.

³ J. Lechicka, *Stosunki Uniwersytetu Krakowskiego z „Akademią Chełmińską“*. „Zapiski Historyczne TNT“ 1964 nr 2 s. 24—25.

⁴ *Źródła do dziejów Akademii Chełmińskiej (1386—1815)*. Oprac. J. Lechicka. Wrocław—Warszawa—Kraków 1963 ss. XXIII, 280.

⁵ W. Prądzyński, *iw.* s. 193.

organizacyjne w szkole. Dokonał on nowego podziału na klasy, opracował i wydał ustawy, które regulowały życie i całokształt pracy wychowawczej i dydaktycznej w szkole⁶. On to dla podniesienia poziomu szkoły sprowadził w r. 1692 pierwszego profesora z Krakowa do nauczania w najwyższej klasie — klasie retoryki i poetyki⁷. Od tego czasu spotykamy coraz częściej akademików krakowskich pracujących w najwyższych klasach Akademii Chełmińskiej. Zobowiązani oni byli do realizowania sporządzonego programu, podlegali władzom szkolnym w Chełmnie przestrzegali przepisy obowiązujące w mieście.

W okresie poprzedzającym omówione w artykule lata 1692—1751 widoczny jest brak ciągłości w sprowadzaniu nauczycieli z Krakowa do pracy w szkole chełmińskiej. Od połowy XVIII w. dają się zauważyć w tym zakresie zmiany. Wynikały one z coraz większego zbliżenia Chełmna do Uniwersytetu i z wzrastającego przekonania, że tylko w oparciu o uniwersytet krakowski istnieją dla szkoły chełmińskiej najbardziej realne szanse rozwoju i działalności na poziomie wyżej zorganizowanych szkół akademickich. Również w Krakowie dostrzec można pozytywne zmiany w stosunku do kolonii. Świadczy o tym uchwała władz uniwersytetu z 5 września 1749 r., która nakazuje, ażeby bliżej zainteresować się koloniami⁸. Należy również widzieć pozytywne wyniki pracy pedagogicznej i organizacyjnej profesorów krakowskich w Chełmnie⁹.

Pierwsze, bardzo korzystne zmiany w problemie wiązania szkoły w Chełmnie z Uniwersytetem dają się zauważyć od 1751 r. W tym roku magistrat chełmiński zwrócił się do senatu Akademii Krakowskiej z prośbą o przysłanie na dyrektora szkoły aktualnego członka Kolegium Mniejszego¹⁰. Uniwersytet wybrał na to stanowisko w dniu 24 września 1751 r. Stanisława Wojciecha Barańskiego, doktora filozofii i sztuk wyzwolonych¹¹, członka uniwersytetu¹². Po przyjeździe do Chełmna rozpoczął on wykłady w klasie retoryki i poetyki oraz przyjął urząd prefekta¹³.

W pierwszych miesiącach 1752 r. uniwersytet przesłał magistratowi miasta Chełmna (patronowi, zarządcy i opiekunowi szkoły) ułożony przez siebie i złożony z 13 punktów projekt statutu, według którego miała być zorganizowana Akademia Chełmińska jako kolonia uniwersytetu¹⁴. W porównaniu z obowiązującymi i stosowanymi w szkole chełmińskiej przepisami, przesłany projekt zawiera wiele zmian.

Uniwersytet proponował, aby dla dobra młodzieży wprowadzić zmiany na stanowiskach nauczycielskich oraz w programie nauczania. Wszystkie trzy etaty miały być obsadzone przez akademików krakowskich. Pierwszy z trzech profesorów, piastujący również urząd dyrektora szkoły, miał uczyć dialektyki wraz z retoryką. Drugi powinien objąć stanowisko nauczyciela poezji i syntaksy, trzeci

⁶ Źródła do dziejów Akademii Chełmińskiej, s. 71—97.

⁷ W. Heine, *Academia Culmensis. Ein Abriss ihrer Geschichte*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins“ T. XLI. Gdańsk 1900 s. 180.

⁸ Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (AUJ) rkps 1 s. 381.

⁹ O pracy „Akademii Chełmińskiej“ w l. 1692—1751, organizacji i zmianach szczegółowych: W. Prądzyński, jw. s. 195—221.

¹⁰ M. Łożyński, *Historia akademii chełmińskiej*. „Orędownik Naukowy“ 1843 nr 9 s. 69; J. Łukaszewicz, *Historia szkół w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim*. T. III. Poznań 1851 s. 392.

¹¹ AUJ, rkps 1 s. 509; Bibl. Jagiell., rkps 5359.

¹² AUJ, rkps 1 s. 405.

¹³ Do prefekta należał nadzór nad całością spraw związanych ze szkołą. Podlegała mu administracja szkoły, młodzież studiująca, wszyscy bez wyjątku profesorowie.

¹⁴ AUJ, rkps 35 s. 604—609. „Puncta ad futuram ordinationem seu statuta Professoribus Coloniae Academiae Culmensis porrigenda ex parte Universitatis Cracoviensis Nobili ac Amplissimo Magistratui Civitatis Culmensis, tanquam Patronis Provisoribus et Protectoribus memoratae Coloniae communicata sub tenore tali: ...“

natomiast gramatyki z infimą i subinfimą. W programie nauczania dialektyki i retoryki projektowano reformę, gdyż wykłady miały odbywać się w oparciu o podręcznik drukowany w Krakowie. Natomiast pozostali dwaj uczyć mają „methodo ibidem practitari solita“. W klasach niższych należy według zwyczaju stosowanego w Chełmnem uczyć Alwara, nie zapominając o gramatyce Ł. Piotrowskiego, o ile znaleźliby się chętni do jej studiowania.

Pierwszy z profesorów (dyrektor) miał być kierownikiem dla pozostałych akademików. Dyrektorowi podlegała również młodzież szkolna. Uniwersytet ze swej strony oświadczał, że postara się wysłać na stanowisko pierwszego profesora człowieka wykształconego, „sławnego“, dobrych obyczajów i posiadającego święcenia kapłańskie oraz prawo noszenia togi (Professore togatum), a więc zajmującego wysokie stanowisko wśród ludzi związanych z uniwersytetem. Tylko dyrektor wyznaczyć mógł dni rekreacji, których nie powinno być zbyt wiele, natomiast o zachowanie porządku w czasie ich trwania zadbać miał każdy profesor. Odpowiednią, ale nie za dużą ilość czasu wydzielono na praktyki religijne. Raz w miesiącu uczniowie oraz profesorowie powinni odbyć spowiedź. Obowiązkiem dyrektora miało być sprawdzenie, kto nie spełnił przewidzianego obowiązku i tych, co spowiedzi nie odbyli, według zwyczaju szkolnego ukarać. Pierwszy profesor powinien postarać się o to, ażeby w niedzielę i święta odprawione zostały odpowienie modły. Wraz z prowizorami¹⁵ zorganizować winien kilka uroczystości: Niepokalanego Poczęcia, Jana Kantego oraz na żądanie prowizorów — publiczne modlitwy w dniu świętych Tomasza i Bonawentury. W dowolnie dobranym czasie urządził miał „dialog“ i cztery deklamacje, po jednej w kwartale.

Innym obowiązkiem dyrektora, który wnikał ze zwyczaju stosowanego w szkole chełmińskiej, było czuwanie nad młodzieżą, ażeby ćwiczyła się w skromności, pobożności i umiejętności zachowania praw. W wypadku dokonania przez młodzież drobnych przewinień w szkole jak i poza szkołą, zadaniem dyrektora było rozpatrzenie ich oraz wydanie wyroku. Sprawy ważniejsze, które mogą doprowadzić do wydalenia ze szkoły, sądzić miał razem z prowizorami. Gdyby jednak dyrektor nie poszedł za ich wskazówkami i nie zmienił swego zdania nawet po napomnieniu udzielonym mu przez prowizorów, powinni oni powiadomić o takim wypadku rektora uniwersytetu. Ten ze swej strony ma innego, na miejsce poprzedniego dyrektora wyznaczyć.

Wszyscy akademicy, którzy zostaną wysłani do Chełmna, przed rozpoczęciem pracy i objęciem katedry szkolnej („ante inchoationem Studii sui et Cathedrae Scholasticae possessionem“) złożą najpierw wyznanie wiary, lecz nie będą zobowiązani do złożenia przysięgi posłuszeństwa, ponieważ składają przysięgę swojemu rektorowi w Krakowie. Jeżeli któryś z profesorów otrzymałby beneficjum duchowne (w diecezji chełmińskiej), wówczas w myśl prawa zobowiązany jest złożyć przysięgę posłuszeństwa biskupowi. Uniwersytet motywował swoje stanowisko tym, że w innych diecezjach akademicy krakowscy również kierują szkołami, lecz nigdzie nie wymaga się od nich przysięgi posłuszeństwa, a jedynie przyrzekają, że okazywać będą szacunek ordynariuszowi.

Od kwalifikacji naukowych i pełnionych obowiązków zależało wynagrodzenie. Dyrektor pobierać miał pensję w wysokości 300 zł rocznie oraz nieokreśloną w tej chwili sumę za urządzenie „dialogu“ i deklamacji. Profesorowie poezji i syntaksy, jak i gramatyki i infimy, za wykonywaną pracę otrzymywać mieli po 100 zł. Wszyscy mieszkać mieli razem, a na ich utrzymanie, tzw. wikt, powinien magi-

¹⁵ O prowizoracie, jego wykształceniu się i roli W. Prądyński, jw. s. 219. Źródła do dziejów Akademii Chełmińskiej, s. 55—56, 59.

strat wydzielić jeszcze 450 zł. Zobowiązano opiekunów szkoły, ażeby przygotowali profesorom mieszkanie, kuchnię, postarali się o kucharza i tercjana. W domu, w którym mieli zamieszkać, obowiązywała ich określona dyscyplina. Uniwersytet nalegał bardzo o wydzielenie sumy 40 zł, którą wręczać należało przybywającemu i odchodzącemu profesorowi na pokrycie kosztów podróży. W myśl przyjętego zwyczaju każdy wysłany do kolonii profesor zobowiązany był tam przepracować 3 lata. Gdyby któryś z profesorów chełmińskich dobrowolnie i przed ukończeniem triennium odszedł, to zostanie pozbawiony owej podróźnej zapomogi. Zastrzeżenie to stanowiło swego rodzaju sankcję za samowolne opuszczenie szkoły przed terminem, a z drugiej strony było czynnikiem wiążącym osobę profesora z miejscem pracy.

Władze krakowskiej uczelni zwracały się w 11 punkcie projektowanego statutu do opiekunów Akademii Chełmińskiej z prośbą o przysłanie jej praw i zarządzeń dotyczących szkoły, ponieważ chcieli je umieścić w przyszłym statucie wieczystym, aby wysłani profesorowie wiedzieli, czego mają przestrzegać w miejscu pracy. Wysłanie dwóch (trzeci to S. Barański) profesorów nastąpi dopiero wtedy, kiedy obydwie strony (Uniwersytet — Chełmno) zawrą umowę. Nowo zatrudnionych profesorów obowiązywać miały przedstawione przepisy. Gdyby tego nie przestrzegali, wolno prowizorom udzielić im napomnienia i powiadomić o tym rektora w Krakowie. Ten ze swej strony może odwołać upomnianego profesora i wyznaczyć innego na jego miejsce.

Uniwersytet nie chciał narzucać Akademii nowych praw, lecz pragnął unormować życie szkoły w oparciu o przepisy przez siebie zaprojektowane, które wymagały akceptacji władz zwierzchnich szkoły chełmińskiej oraz o miejscowe, tradycyjnie już stosowane. Widzimy w tym próbę kompromisowego i realistycznego rozwiązania problemu postanowień statutowych przyszłej kolonii Akademii Krakowskiej.

Na odpowiedź magistratu chełmińskiego uniwersytet krakowski nie musiał długo czekać. Dnia 19 czerwca 1752 r.¹⁶ rozpatrywano odpowiedź władz miejskich¹⁷, w której proponowano zmiany lub uzupełnienia w stosunku do propozycji wysuniętych przez uniwersytet. Zmiany te dotyczyły tak programu, jak uprawnień dyrektora, a także spraw materialnych.

W zakresie programu zaproponowano, by w myśl panującego w Chełmnie zwyczaju, a także aby nie wprowadzać zamieszania, uczyć tylko z Alwara. Odrzucono lepszy i przystosowany do Szkół Nowodworskich podręcznik gramatyki Ł. Piotrowskiego.

W zakresie uprawnień dyrektora, profesorów i prowizorów usiłowano także utrzymać chełmińską tradycję. O ile projekt uniwersytetu powierzał dyrektorowi bezpośrednio kierownictwo nad młodzieżą i sądownictwo w wypadkach drobnych przewinień uczniowskich, to według propozycji chełmińskich władz szkolnych obowiązek ten obciążał nauczyciela tej klasy, w której zostało dokonane przestępstwo. Mógł on jednak zwrócić się do dyrektora o radę. Bardzo zaś ważne sprawy, które pociągają wydalenie ze szkoły albo zasługują na jeszcze większe kary, w myśl praktykowanego w Chełmnie zwyczaju, należeć miały do prowizorów. Prowizorzy mogą zaprosić dyrektora na asesora, jego jednak głos będzie doradczy, a nie rozstrzygający. W wypadku sprzeciwu dyrektora lub któregoś z profesorów, prowizorzy mogą udzielić im napomnienia, a gdy to nie poskutkuje, powinni za-

¹⁶ AUJ, rkps 1 s. 526.

¹⁷ AUJ, rkps 35 s. 609—613. „Resolutio ex parte Nobiliss. Magistratus Civitatis Culmensis ad puncta per Almam Universitatem Cracoviensem sibi transmissa modo et ordine sequenti”.

wiadomić o tym rektora uniwersytetu, który odwoła oskarżonego i wyznaczy na jego miejsce kogo innego. Według punktu 13 uniwersyteckiego projektu statutu ostateczny głos w sprawach obsady stanowisk nauczycielskich miał zatem rektor, natomiast magistrat chełmiński zaproponował zmianę w tym kierunku, żeby zwalnianie profesorów należało do miejscowej kompetencji, nawet w razie braku zgody rektora na zmianę nauczającego.

W zakresie spraw materialnych zarząd Chełmna nie zgodził się na przyznanie wspólnego mieszkania profesorom. Odmowę swą motywował ciężkimi warunkami mieszkaniowymi. Sugerował, że pozostali profesorowie (S. Barański pragnął mieszkać u misjonarzy), tak jak ich koledzy w Krakowie i Poznaniu, mogą mieszkać u prywatnych obywateli i na wyżywienie otrzymają 300 zł. Gdy zaistnieją dobre warunki, wówczas przydzielili się profesorom wspólne mieszkanie i utrzymanie oraz wyznaczy kucharza i tercjana. Dla nich (tercjana i kucharza) jako zapłatę oraz na naczynia kuchenne, drzewo na cały rok, przeznaczał magistrat chełmiński 150 zł w dobrej monecie, z tym jednak zastrzeżeniem, ażeby dyrektor był księdzem i za przyznane wynagrodzenie w wysokości 300 zł podjął się odprawiania o godzinie 10 mszy dla studentów oraz spowiedzi. Zarząd miasta Chełmna sądził, że za odprawiane msze będzie miał zapłatę od wiernych.

Proponowane uzupełnienia dotyczyły:

— spraw organizacyjnych. Proponowano, aby w myśl miejscowego zwyczaju uroczyste i z kazaniem obchodzone były jeszcze dwa dni: rozpoczęcia roku szkolnego i Marii Bolesnej.

— wynagrodzenia za pracę. Określone zostało wynagrodzenie, jakie miał otrzymać dyrektor z racji przygotowania „dialogu“ i czterech deklamacji w wysokości 60 zł. Otrzymał mógł je wówczas, jeżeli faktycznie zorganizował „dialog“. W przeciwnym wypadku prowizorzy nie będą zobowiązani do wypłacenia należności.

Pozostałe, przedstawione w projekcie statutu, warunki zostały przyjęte bez zastrzeżeń. Autorzy kontrpropozycji zwracali się do uniwersytetu ze stanowczą prośbą o przyjęcie zastrzeżeń. Gdyby uniwersytet przyjął zastrzeżenia, powinien je podpisać i opatrzyć pieczęciami oraz przesłać do Chełmna. Chełmno uczyni to samo i wyśle zatwierdzony statut do Krakowa.

Z odpowiedzi magistratu chełmińskiego wyraźnie widać, że starał się on zachować jak najwięcej miejscowych przepisów. Trudno tylko określić, kto brał bezpośredni udział w opracowaniu odpowiedzi. Być może autorem był profesor Barański, któremu przekazano do przechowania poprzednie statuty i prawa, zobowiązując go do zapoznawania z nimi każdego nowo przybyłego profesora.

Dnia 19 czerwca 1752 r. na posiedzeniu senatu uniwersytetu odczytano zastrzeżenia magistratu, które przyjęto, i władze uniwersyteckie zobowiązały się wysłać dwóch profesorów do placówki chełmińskiej. Wykonaniem uchwał miał się zająć rektor uniwersytetu krakowskiego¹⁸.

Prawdopodobnie uniwersytet nie zdążył przesłać odpowiedzi, natomiast w dniu 27 sierpnia 1752 r. magistrat wysłał dodatkowe wyjaśnienia¹⁹. Z wyjaśnień tych wynika, że rada miejska kategorycznie odmówiła złączenia szkoły z uniwersytetem. Nie chce zgodzić się na używanie nazwy kolonia chełmińska, w żadnym wypadku na afiliację z uniwersytetem krakowskim, dowodząc, że Akademia Chełmińska jest przyłączona do Bolonii. Życzą sobie też i zabiegają przedstawiciele Chełmna, ażeby tę uwagę włączyć do statutu. Wyrażają natomiast zgodę na przyjmowanie

¹⁸ AUJ, rkps 1 s. 526.

¹⁹ AUJ, rkps 35 s. 613—616.

profesorów w myśl określonych przez uniwersytet warunków finansowych i organizacyjnych, mają być wprowadzone i zachowane²⁰.

W powyższej wypowiedzi magistratu podkreślone zostały ambicjonalne dążenia Chełmna. Mniej istotna jest nazwa (uniwersytet nazywał koloniami nawet te szkoły, które jeszcze nimi nie były), gdyż podstawowe znaczenie posiada zgoda na zorganizowanie szkoły w myśl nowych, odpowiednich przepisów. W tym tkwi sens działalności kolonii akademickich.

Magistrat chełmiński odmówił wysłania posiadanych, spisanych praw, a nawet sporządzenia ich kopii. Pod przysięgą oświadczał, że z powodu zbyt wielkiej ilości nie mogą one być skopiowane. Zapewniał natomiast, że nie są one w niczym szkodliwe dla praw uniwersytetu. Poświadczyć to zapewnienie miał profesor teologii Kazimierz Franciszek Stęplowski (1700—1772), któremu ich znajomość przypisują opiekunowie szkoły. O tym samym mogą poinformować później uniwersytet krakowski przyszli dwaj profesorowie, o których przysłanie gorliwie proszą opiekunowie szkoły.

Stęplowski jako były profesor szkoły chełmińskiej mógł znać stosowane tam przepisy i prawa²¹. Mogli znać je również inni profesorowie uniwersytetu. Dlaczego więc konkretnie wymienia się osobę Stęplowskiego? Czyżby on był autorem przedstawionego do rozpatrzenia szkolnym władzom chełmińskim statutu, a głos jego w tej całej wymianie projektów i poprawek decydujący?

Oceniając rokowania z r. 1752 należy zauważyć, że uniwersytet pragnął uregulować nieoficjalny dotychczas wpływ na Akademię Chełmińską przy pomocy dwustronnych porozumień z patronami i opiekunami szkoły.

Brak danych nie pozwala nam przedstawić reakcji Uniwersytetu na pismo z dnia 27 sierpnia 1752 r. Dwa miesiące wcześniej (19 czerwca 1752 r.) zgodził się Kraków wysłać dwóch profesorów, w sierpniu ponownie Chełmno prosiło o akademików (potwierdzając równocześnie delegowanie na okres 3 lat Barańskiego), lecz nie widzimy ich w Akademii Chełmińskiej. Czyżby ostatecznie pismo magistratu chełmińskiego zaważyło na dalszych rokowaniach i dziejach szkoły? Należy przypuszczać, że wyrażony brak zgody na złączenie z uniwersytetem krakowskim był przyczyną zerwania pomyślnie rozwijających się rokowań i niewypełnienia postanowień dotyczących wysłania profesorów przez uniwersytet.

Akademia Chełmińska miała jednak w Krakowie wpływowego patrona w osobie Andrzeja Załuskiego (1695—1758), biskupa chełmińskiego (1739—1746), a następnie krakowskiego (1746—1758). Zaliczał się on do grona najwybitniejszych erudytów i mecenasów nauk w czasach saskich. Po objęciu przez niego biskupstwa krakowskiego i kanclerstwa uczelni krakowskiej powstały korzystne warunki dla realizacji nowych prądów na uniwersytecie²².

Dnia 18 grudnia 1753 r. wysłał biskup Załuski do rektora Akademii Krakowskiej Stanisława Mameczyńskiego pismo, w którym wzywał uniwersytet, ażeby obsadził wszystkie stanowiska nauczycielskie w Chełmnie profesorami z Krakowa²³.

²⁰ AUJ, rkps 35 s. 613—614: „...siquidem Academia Culmensis Bononiae est afiliata, quinimo, non inferendo ullum praejudicium per hoc Bononiae, hoc punctis statuendis inserendum et annotandum volumus et contendimus quod licet si determinato et constituto salaria professores ab Alma Universitate Cracoviensi in virtute punctorum condendorum et pro statutis servandorum conducantur, et impetrentur, nihilominus ex hac d.spositione quantumvis nova Scholas Culmenses nullatenus Universitatis Cracoviensis afiliatas esse in post fore”.

²¹ W. Prądzyński, jw. s. 215.

²² E. Rostworowski, *Czasy saskie (1702—1764)*. W: *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364—1764*. T. Kraków 1964 s. 407—408.

²³ Bibl. Jagiell. rkps 5360.

Wezwanie biskupa krakowskiego nie wpłynęło na zmianę sytuacji, gdyż w Chełmnie uczył tylko Barański wraz z dwoma klerykami²⁴.

Ponowne wystąpienie biskupa w sprawie Akademii Chełmińskiej nastąpiło w połowie r. 1754. Przesłał on list do uniwersytetu, który rozpatrywano 23 lipca 1754 r.²⁵ Wraz z listem kanclerza krakowskiego doręczony został władzom uniwersyteckim do zaakceptowania sporządzony przez magistrat chełmiński projekt organizacyjnego ujęcia kolonii mającej powstać w Chełmnie: „... pro quatuor professoribus ex Universitatis mittendis“. Władze uniwersyteckie przyjęły w zasadzie projekt powstającej, uporządkowanej i uposażonej kolonii. Wyraziły jednak, co do niektórych punktów projektu zastrzeżenia z możliwością dokonania zmian.

Wyrażona wówczas przez uniwersytet z drobnymi zastrzeżeniami zgoda na przedstawiony przez magistrat chełmiński projekt może być podstawą do stwierdzenia, że w Krakowie powzięto decyzję przekształcenia Akademii w Chełmnie na kolonię uniwersytecką. Decyzję tę powzięto jednak nie w dniu 7 maja 1754 r., jak to przyjmuje W. Prądzyński, a za nim J. Lechicka²⁶. W dniu tym odbyło się wprawdzie posiedzenie władz uczelni krakowskiej, lecz nie rozpatrywano na nim sprawy szkoły chełmińskiej. Uczyniono to dopiero 23 lipca 1754 r.

Wystąpienia kanclerza Uniwersytetu, jak i magistratu chełmińskiego w r. 1754 nadawały rokowaniom pomyślny i właściwy obrót. Władze uniwersyteckie dnia 4 września 1754 r. odczytały ponownie pismo biskupa krakowskiego oraz magistratu chełmińskiego. Magistrat prosił uniwersytet o sporządzenie statutu szkoły i przesłanie go do Chełmna. Zwracał się również magistrat z żądaniem wyznaczenia dyrektora i profesorów²⁷. W Krakowie postanowiono opracować „puncta“ i przesłać je opiekunom szkoły chełmińskiej. Dla opracowania ich wyznaczono komisję, w skład której wejść mieli łącznie z rektorem Stanisławem Mamczyńskim profesorem w różnych wydziałach: Stanisław Filipowicz, Jan Pałaszowski, Józef Popiołek, Kazimierz Jarmundowicz, Stanisław Wadowski, Kazimierz Stęplowski, Stanisław Kostka Herka, dziekan Wydziału Filozoficznego, nie biorąc pod uwagę tego, że dwóch z nich nie było obecnych na posiedzeniu władz Uniwersytetu²⁸.

Pierwsze efekty pracy komisji uwidoczniły się w roku następnym, kiedy to w dniu 31 stycznia 1755 r. na dyrektora kolonii chełmińskiej wybrany został przez Uniwersytet Krakowski S. Barański²⁹. W dwa miesiące później (6 marca 1755) wydelegowani zostali do Chełmna Józef Mirowski i Tomasz Kanty Plecki³⁰. Po przybyciu na miejsce doktor filozofii Mirowski zastąpił kleyka Podleskiego w klasie poezji i syntaksy, a doktor filozofii Płeczki (dnia 27 marca 1755 r.) kleyka Rogackiego w klasie gramatyki i pozostałych klasach przygotowawczych³¹. Dyrektor Akademii Chełmińskiej z zadowoleniem przyjął zmianę stosunku uniwersy-

²⁴ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (WAP). Oddz. Ter. w Toruniu rkps 19a nr 1.

²⁵ AUJ, rkps 1 s. 593.

²⁶ W. Prądzyński, jw. s. 221—222; J. Lechicka, jw. s. 24. W tej sprawie W. Prądzyński pisze: „Dzień 7 V 1754 r. należy traktować jako historyczną datę tego okresu, będącą zapowiedzią poważnych zmian. W tym dniu właśnie powzięto w Krakowie, pod przewodnictwem rektora Stanisława Mamczyńskiego decyzję przekształcenia Akademii w Chełmnie na kolonię uniwersytecką“. Podstawą do tego stwierdzenia jest notatka z *Liber Conclusionum* s. 393 ad 3. W. Prądzyński, jw. s. 221—222. Jeżeli chodzi o przypis, odnosi się on faktycznie do dnia 23 VII 1754 i jest ze strony 593 ad 3.

²⁷ AUJ, rkps 1 s. 594 p. 3.

²⁸ AUJ, rkps 1 s. 595 ad 3. W podanym przez W. Prądzyńskiego, jw. s. 222 składzie komisji należy wprowadzić następującą korekturę: Popietek i Potapowicz to Popiołek i Pałaszowski. Jarmundowicz był profesorem prawa a nie medycyny.

²⁹ AUJ, rkps 1 s. 605.

³⁰ AUJ, rkps 90.

³¹ WAP w Bydgoszczy. Oddz. Ter. w Toruniu rkps 19a nr 1.

tetu do Chełmna³². Od tej chwili pracą dydaktyczno-wychowawczą szkoły kierowali wyłącznie profesorowie uniwersytetu krakowskiego. Jednego z nich wybierał uniwersytet na stanowisko dyrektora szkoły. Równocześnie zrezygnowano z pomocy miejscowego seminarium, skąd dotychczas w drodze konkursu przyjmowano kleryków na nauczycieli klas niższych. Tym sposobem wszedł w życie pierwszy punkt przedstawionego przez uniwersytet w r. 1752 statutu, do którego opiekunowie szkoły chełmińskiej nie mieli zastrzeżeń.

W oparciu o materiał źródłowy możemy stwierdzić, że i następny, lecz tym razem dyskutowany i uzgadniany punkt 6, z propozycji Uniwersytetu Krakowskiego, który dotyczył wynagrodzenia za pracę, wszedł w życie. Ksiądz odprawiający mszę dla studentów otrzymywał 150 zł (ustanowiono 27 sierpnia 1752 r.), profesor retoryki i poetyki zł 300 oraz 60 zł za „dialog“, profesor syntaksy pobierał 100 zł, profesor infimy zł 80, a nie jak projektowano zł 100. Trzem profesorom wydzielono także 450 zł na utrzymanie³³.

23 maja 1755 r. na posiedzeniu senatu uniwersytetu krakowskiego odczytane zostało pismo wystosowane przez magistrat chełmiński. Z zawartych w „Liber Conclusionum“ dwóch krótkich notatek wyczytać można, że było to pismo końcowe, wystosowane przez Chełmno. Odpowiedziały na nie władze krakowskie, że poleciły rektorowi i innym profesorom przedtem wybranym (z pewnością wybranym 4 września 1754 r.) sprawę szkoły chełmińskiej w końcu załatwić³⁴. Dotychczasowy przebieg i przyszłe zmiany w rokowaniach upoważniają do stwierdzenia, że postanowienie z 23 maja 1755 r. zamyka okres targów między opiekunami pomorskiej placówki a uniwersytetem.

Nowy rok szkolny 1755/56 przyniósł najbardziej widoczne zmiany. 1 września 1755 r. rozpoczęło pracę trzech profesorów akademików, lecz kiedy powrócił z Poznania do Krakowa, (gdzie pracował w Akademii Lubrańskiego) doktor filozofii Tomasz Olchawski, uniwersytet postanowił wysłać go do Chełmna. Wyruszył z Krakowa 5 września 1755 r., aby objąć stanowisko profesora retoryki³⁵. Po przybyciu do Chełmna w dniu 13 września rozpoczął nauczanie retoryki i dialektyki. Natomiast Barański, który dotychczas uczył retoryki, przeszedł do pracy w nowo utworzonym Wydziale Filozoficznym³⁶. W ten sposób ambicjonalne dążenie Chełmna do przekształcenia szkoły średniej w wyższą stawały się coraz bardziej realne. W problemie utworzenia wydziału filozoficznego decydujący jednak głos miał uniwersytet krakowski. Wzorem dla rozbudowy szkoły była Akademia Poznańska.

Chełmno otrzymało wysoko kwalifikowanych nauczycieli z Krakowa, wśród których jeden był członkiem Kolegium Mniejszego, a pozostali trzej posiadali tytuły doktorów filozofii i duże doświadczenie pedagogiczne. Każdy z nich rozpoczął pracę w Chełmnie w kilka lat po uzyskaniu doktoratu³⁷. Uniwersytet krakowski chciał podporządkować sobie szkołę chełmińską, a wobec oporu rady miejskiej mógł to uczynić przez obsadzenie stanowisk nauczycielskich swoim wychowankami. Kandydat wyznaczony do jednej ze szkół (kolonii) na okres trzyletniego stażu nie tracił związku z uczelnią (uważany był w dalszym ciągu jako

³² WAP w Bydgoszczy. Oddz. Ter. w Toruniu rkps 19a nr 1.

³³ *Źródła do dziejów Akademii Chełmińskiej*, s. 137 przyp. 22.

³⁴ AUJ, rkps I s. 613, 615.

³⁵ Bibl. Jagiell. rkps 5359.

³⁶ WAP w Bydgoszczy. Oddz. Ter. w Toruniu rkps 19a nr 1.

³⁷ *Statua nec non liber promotionum Philosophorum Ordinis in Universitate Studiorum Jagellonica ab anno 1402 ad an[um] 1849*. Ed. J. Muczkowski. Cracoviae 1849 s. 401, 408. S. Barański rozpoczął pracę 10 lat po uzyskaniu doktoratu. J. Mirowski i T. K. Plecki uzyskali doktoraty w 1751 r.

„actu laborans“), okres pracy w koloniach liczył mu się do wysługi lat, w zamian za co zobowiązany był do wykonywania zaleceń uniwersyteckich.

W odpowiedzi na uniwersytecki projekt statutu z 1752 r. magistrat chełmiński powoływał się na wzory stosowane w Poznaniu (co do zamieszkania i stołowania się u prywatnych obywateli w mieście), doszukać się więc można w tym prób zorganizowania szkoły na wzór poznańskiej. Dokonany w Krakowie w dniu 4 września 1754 r. wybór komisji do opracowania zasad organizacyjnych szkoły chełmińskiej nie jest też z pewnością przypadkowy, gdyż wśród jej członków widzimy byłych dyrektorów szkoły poznańskiej: J. Pałaszowski, S. Mameczyński, K. Jarmundowicz, S. K. Herka³⁸. W r. 1755 przybył również były nauczyciel z Poznania, który służyć mógł radą i przedstawić organizację placówki w Poznaniu. W zbiorach rękopisów Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego spotykamy notatkę z 1754 r., w której zanotowano, że rada miejska Chełmna przysłała pismo do Uniwersytetu, „że chcą rekrutować kolonia ad formam poznańską żeby był, director juris profesor y jurydykę dawał, rhetorices et dialectices, poeseos, gramatices professores“³⁹. Badacz dziejów kolonii akademickich Leszek Hajdukiewicz pisze na ten temat: „Dopiero po długich pertraktacjach w l. 1728—1753 na prośbę rady miejskiej «rekrutowania kolonii ad formam poznańską» wyraził Uniwersytet zgodę na formalne przejście opieki nad szkołą, pod warunkiem uznania całkowitej «dependencji» uczących tutaj profesorów“⁴⁰.

W przedstawionych dotychczas rokowaniach, które prowadziły do istotnych i korzystnych zmian w pracy i organizacji szkoły chełmińskiej, uwzględnić musimy też pozytywne zabiegi opiekunów szkoły i całego społeczeństwa chełmińskiego. W interesie ich leżało właśnie, aby nadać szkole najwyższy poziom dydaktyczny jak i naukowy.

Po 5-letnim okresie pracy w Chełmnie odszedł Barański⁴¹. Wraz z jego odejściem opróżnione zostało w r. 1756 stanowisko dyrektora i profesora filozofii. W myśl zobowiązań statutowych dyrektorem kolonii miał być członek Kolegium Mniejszego. Chcąc wypełnić to zobowiązanie, uniwersytet na prośbę rady miejskiej Chełmna jeszcze w okresie pracy Barańskiego wyznaczył na jego miejsce w dniu 29 marca 1756 r. Tomasza Małyszko, profesora obojga praw i członka Kolegium Jurystów⁴². 30 czerwca po raz drugi dokonano wyboru (w czasie pierwszego wyboru był nieobecny) na stanowisko dyrektora szkoły chełmińskiej T. Małyszko⁴³, lecz ten we wrześniu 1756 r. zrzekł się urzędu i użył wszelkich sposobów, byle tylko wymówić się od wyjazdu⁴⁴. Po złożeniu przez niego rezygnacji, uniwersytet musiał szukać nowego kandydata na stanowisko dyrektora. 3 września 1756 r. wybrano Michała Mrugaczewskiego, doktora filozofii, profesora matematyki i obojga praw, członka Kolegium Mniejszego, kanonika kolegiaty św. Anny w Krakowie, który miał wykładać prawo albo teologię moralną⁴⁵. W Chełmnie zanotowano, że przybył, aby objąć stanowisko rektora, a nie dyrektora. Od 16 paź-

³⁸ Trudna do odgadnięcia jest rola wśród deputatów K. Stęplowskiego. Dotychczasowe źródła (od 1752 do 1754 r.) pozwalają widzieć w nim reżysera całych rokowań.

³⁹ AUJ, rkps 69 s. 184.

⁴⁰ L. Hajdukiewicz, *Podstawy ideowe i organizacyjne kolonii akademickich Uniwersytetu Krakowskiego (1588—1773)* „Przegląd Historyczno-Oświatowy“ 1963 nr 2 s. 160—161.

⁴¹ M. Łożyński, jw. 1843 nr 9 s. 69 oraz J. Łukaszewicz, jw. t. III s. 392 błędnie podają, że S. Barański zajmował to stanowisko do r. 1755, po nim zaś miał podjąć je T. K. Plecki.

⁴² AUJ, rkps I s. 626.

⁴³ AUJ, rkps I s. 628, 630.

⁴⁴ AUJ, rkps I s. 632.

⁴⁵ AUJ, rkps I s. 633.

dziennika rozpoczął wykłady prawa w nowo utworzonym Wydziale Prawnym⁴⁶. W tym samym czasie bezpośrednio po promocji wyruszył z Krakowa do Chełmna doktor filozofii Cyryl Gajewski⁴⁷. Z przybyciem Mrugaczewskiego i Gajewskiego oraz powstaniem nowego, drugiego Wydziału⁴⁸ zakończyły się rokowania mające na celu przekształcenie szkoły w Chełmnie najpierw w niżej, a potem wyżej zorganizowaną kolonię uniwersytetu krakowskiego. Od tego czasu w każdym roku pracowało w szkole pięciu profesorów pochodzących z Krakowa.

Przedstawione bezpośrednie rokowania mające na celu przekształcenie szkoły w Chełmnie na kolonię uniwersytetu pozwalają w miarę możliwości dokładnie odpowiedzieć na postawione przez K. Kościńskiego w r. 1914 pytanie: „Nie wiadomo zaś dokładnie, jak się stało, że od r. 1756 Academia Culmensis była „kolonią Krakowską“; rektor uniwersytetu był jej bezpośrednim przełożonym. Tak zostało jeszcze po pierwszym podziale Polski, do r. 1779; odtąd już przestali profesorowie krakowscy zasilać akademię, która w tym czasie nawet uniwersytetem się tytułowała“⁴⁹. Zmiana rodzaju zależności uczelni chełmińskiej dokonana się nie na podstawie jednorazowego aktu, lecz w ciągu długich lat. Ukoronowaniem ich były lata 1755—1756, kiedy to formalnoprawnie przekształcono Akademię Chełmińską na wyżej zorganizowaną kolonię akademicką.

Dalsze wypowiedzi autorów prac poświęconych Akademii Chełmińskiej zawierają również różne poglądy na zmienioną sytuację, jaka wytworzyła się w początkowych latach drugiej połowy XVIII w. Związane to jest z różnym traktowaniem instytucji kolonii akademickich. I tak M. Łożyński pisze: „Najsławniejsza epoka szkoły zaczyna się od r. 1756. Albowiem w tym wzniosła się szkoła na stopień akademii, przyłączony wykład filozofii i prawa“⁵⁰. J. Łukasiewicz natomiast pisze o „podwyższonej“ szkole, która „właściwą akademią nigdy nie była...“⁵¹ A. Mańkowski, wypowiada się następującymi słowami: „Od roku 1756-go jest Academia Culmensis — tym razem w rzetelnym tego słowa znaczeniu — uczelnią uniwersytecką, z dwoma wydziałami, filozoficzno-matematycznym i prawniczym. Już nie uczą w niej ani OO. Misjonarze ani klerycy seminarium duchownego, ale sami doktorowie krakowskiej Almae Matris, której kolonią akademii się stała. Na czele stoi już nie dyrektor, lecz rektor...“⁵² Wypowiadając się także w tej sprawie H. Barycz zauważa, że zmiany wprowadzone w r. 1756 przyczyniły się do „reorganizacji“ szkoły i doprowadziły do jej odrodzenia⁵³.

Przedstawione wypowiedzi wskazują na to, że najwięcej trudności autorom prac poświęconych Akademii Chełmińskiej sprawiło wprowadzenie wydziałów uniwersyteckich. Akademia pozostawała nadal na stopniu gimnazjum z tą różnicą, że obok wyżej zorganizowanych studiów z filozofią i prawem łącznie, otrzymała 5-osobowy zespół profesorów z wykształceniem uniwersyteckim. Pod względem prawnym i organizacyjnym podlegała uniwersytetowi. Miasto, jak już przed-

⁴⁶ WAP w Bydgoszczy. Oddz. Ter. w Toruniu rkps 19a nr 1. „Michael Mrugaczewski phiae Dr. Matheseos dr. Collega Minor Collegiatae s. Anne Crac. Canonicus, geometra juratus, Modernus Academiae hujus rector...“

⁴⁷ WAP w Bydgoszczy. Oddz. Ter. w Toruniu rkps 19a nr 1; *Statuta nec non liber promotionum*, s. 412.

⁴⁸ K. Kościński (*Pamiętnik Jana Kantego Ludwika Grodzkiego. Przyczynek do historii miasta Chełmna i oświaty*, „Zapiski TNT“ T. III; 1914 s. 1.) podaje, że biskup J. K. Opaleński odnowił dawną szkołę w 1692 r. i urządził w niej dwa wydziały uniwersyteckie: filozoficzny i prawniczy. Jest to błędne sformułowanie. Wydziały te, jak przedstawiono, powstały dopiero w l. 1755—1756.

⁴⁹ K. Kościński, jw. s. 1 przyp. 1.

⁵⁰ M. Łożyński, jw. 1843 nr 9 s. 69.

⁵¹ J. Łukasiewicz, jw. t. III s. 393.

⁵² A. Mańkowski, *Dzieje myśli uniwersyteckiej na Pomorzu*. „Roczniki TNT“. T. XXXII: 1925 s. 10.

⁵³ H. Barycz, *Śląsk i Pomorze w promieniach Uniwersytetu Krakowskiego*. W: *Alma Mater Jagellonica*. Kraków 1958 s. 131.

stawiono, zobowiązało się dostarczyć środków materialnych, aby można było prowadzić pracę dydaktyczną i wychowawczą⁵⁴.

Nawiązanie bezpośrednich rozmów pomiędzy magistratem chełmińskim a władzami uniwersytetu krakowskiego na temat rozszerzenia programu nauczania w Akademii i bezpośredniego jej podporządkowania Almae Matris przypada na okres wzmoczonej działalności oświatowej w kraju. W połowie XVIII wieku zjawiskiem normalnym była rozbudowa średnich szkół niższego typu na szkoły średnie wyższego typu. W latach pięćdziesiątych XVIII w. zaczęto wdrażać na szeroką skalę reformę nauczania w szkołach pijarskich i jezuickich. W r. 1756 Stanisław Konarski zdołał przeprowadzić reformę szkół pijarskich według modelu wypracowanego w Collegium Nobilium⁵⁵. Ekspansja szkolnictwa jezuickiego w połowie XVIII w., o którym S. Załęski pisze, że jezuici „otwierali je [szkoły] przy domach misyjnych, nie zrażeni tem, że nieraz dla braku uczniów, zamykać wyższą klasę albo nawet całą szkołę musieli”⁵⁶, a także wzrastające wówczas tendencje pijarskie do rozszerzania sieci swoich szkół średnich, zmusiła uniwersytet do większego zainteresowania się chaotycznie rozlokowanymi szkołami-koloniami i szkołami, które miały się nimi stać i ściśle je ze sobą zespolić. Poza nawiasem tej akcji nie chciało się znaleźć Chełmno.

Ян Круковски

ПЕРЕГОВОРЫ И СОЗДАНИЕ АКАДЕМИЧЕСКОЙ КОЛОНИИ КРАКОВСКОГО УНИВЕРСИТЕТА В ХЕЛМНЕ (1752—1756)

Начало переговоров, целью которых была теснейшая связь школы в Хелмне с университетом, относится к 1751 г. В 1752 г. университет отправил магистрату города Хелмна (покровитель, управляющий и попечитель школы) проект устава будущей академической колонии, содержащий 13 пунктов. 19 VI 1752 г. в Кракове был обсуждён и принят присланный ответ и противоположения хелминского магистрата. Целью переговоров проводимых таким образом была разработка подходящего устава колонии, опираясь на предписания приготовленные в Кракове, а также на местные уже традиционно применяемые. Положительное начало переговоров было прервано дополнительными объяснениями присланными Хелмном 27 VIII 1752 г. в которых попечители школы не хотят согласиться на название её колонией, хотя они согласны организовать школу по новым соответствующим распоряжениям.

В конце 1753 г. и в 1754 г. в переговорах принял участие краковский епископ (канцлер университета) Анджей Залуски, бывший епископ хелминский (1739—1746). Выступления магистрата совместно с краковским епископом и с другой стороны проявленные во время переговоров добрые намерения университета, привели к существенным изменениям уже 23 VIII 1754 г. В этот день университет принял решение преобразования хелминской Академии в университетскую колонию. Следующее послание епископа и магистрата прочли университетские власти 4 IX 1754 г. В этот день была избрана комиссия, в состав которой вошли ректор и профессора университета для осуществления прошений другой стороны. Конкретные мероприятия начинаются с января 1755 г. Был избран директор Академии,

⁵⁴ Ostateczne ujęcie organizacyjne uczelni chełmińskiej w postaci spisanie statutu nastąpiło w późniejszym okresie W. Prądyński, jw. s. 229.

⁵⁵ E. Rostworowski, jw. s. 361.

⁵⁶ S. Załęski, *Jezuici w Polsce*. T. IV cz. IV. Kraków 1905 s. 111.

делегируют двух профессоров в Хелмно. Таким образом все учительские штаты были укомплектованы профессорами из Кракова. Период двухсторонних переговоров был окончен только 23 V 1755 г.

В 1755/1756 учебном году совершились основные организационные преобразования хелминской Академии. На работу поступил четвёртый профессор (13 IX) и одновременно был основан философский факультет. Последние организационные изменения произошли в 1756/1757. На работу поступили два профессора (один ушёл) и 16 X 1756 г. был основан юридический факультет. Таким образом окончились переговоры, целью которых было преобразование школы в Хелмне сперва в ниже, а потом в вышеорганизованную колонию университета. Хелминская Академия была организована по образцу Академии Любранского в Познани.

Jan Krukowski

LES NÉGOCIATIONS ET LA FONDATION DE LA COLONIE ACADÉMIQUE DE L'UNIVERSITÉ DE CRACOVIE À CHEŁMNO (1752—1756)

Les débuts des négociations qui avaient pour but de lier d'une façon plus étroite l'école de Chełmno avec l'Université, remontent jusqu'à 1751. En 1752 l'Université envoya à la municipalité de la ville de Chełmno (qui était le patron, l'administrateur et le protecteur de l'école) un projet du statut de la future colonie, rédigé en 13 points. Le 19. VI. on examina et accepta à Cracovie la réponse reçue et les contrepropositions de la municipalité de Chełmno. Cette manière de négocier avait pour but l'élaboration d'un statut convenable de la colonie en s'appuyant d'une part sur les règlements élaborés à Cracovie, et de l'autre sur les règlements locaux traditionnels. Les négociations après un heureux début furent entravées par les explications complémentaires envoyés de Chełmno le 27. VIII. 1752. Les tuteurs de l'école refusaient d'accepter l'appellation de colonie, quoique ils acceptaient l'organisation de l'école les nouveaux règlements respectifs.

A la fin de 1753 et en 1754 l'évêque de Cracovie et chancelier de l'Université, Andrzej Załuski, ancien évêque de Chełmno prit part dans les négociations. Les interventions de la municipalité et de l'évêque et, d'autre par la bonne volonté démontrée par l'Université au cours des négociations apportèrent des changements importants déjà le 23. VIII. 1754. Ce jour-ci l'Université prit la décision de transformer l'Académie de Chełmno en une colonie de l'Université.

Le 4. IX. 1753 les autorités de l'Université lirent une suivante lettre de la municipalité et de l'évêque. Le même jour on élut une commission composée du recteur et des professeurs de l'Université, pour réaliser les demandes de l'autre parti. Une action concrète date dès le janvier 1755: on élut le directeur de l'Académie, on délégua deux professeurs à Chełmno. Ainsi, tous les postes d'enseignants furent occupés par les professeurs de Cracovie. Les marchandages mutuels ne se terminèrent que le 23. V. 1755.

Au cours de l'année scolaire 1755/1756 s'effectuèrent des changements fondamentaux de l'organisation de l'Académie de Chełmno. Un quatrième professeur vint le 13. IX, en même temps on créa la Faculté de Philosophie. Les derniers changements d'organisation s'effectuèrent au cours de l'année 1756/1757. Deux nouveaux professeurs arrivèrent (un était parti) et on créa la Faculté de Droit. Ainsi se terminèrent les négociations qui avaient pour but la transformation de Chełmno en une colonie de l'Université d'une structure simple d'abord, puis développée davantage. Comme modèle pour l'organisation de l'Académie de Chełmno servit l'Académie de Lubrański à Poznań.